

Sygn. akt XXVIII C 5727/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Anna Głuszak

Protokolant: Joanna Marciniuk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2024 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa T. Ł.

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę,

I. ustala, że umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 10 sierpnia 2007 r. pomiędzy T. Ł., a (...) Bank S.A. z siedzibą w G. – jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. na rzecz powoda T. Ł. kwotę 70 282,62 zł. (siedemdziesiąt tysięcy dwieście osiemdziesiąt dwa złote, sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

III. obciąża pozwanego kosztami postępowania i zasądza od pozwanego Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. na rzecz powoda T. Ł. zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów Referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt **XXVIII C 5727/23**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 maja 2024 roku

Pozwem z dnia 27 lutego 2020 roku (data wpływu do biura podawczego tutejszego Sądu k. 3), powód T. Ł. wniósł w roszczeniu głównym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 70.282,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz ustalenie nieważności umowy kredytu nr (...) zawartej 10 sierpnia 2007 roku.

W roszczeniu ewentualnym powód wniósł o ustalenie bezskuteczności częściowej umowy kredytu nr (...) zawartej dnia 10 sierpnia 2007 roku w zakresie klauzul indeksacyjnych zawartych w § 7 ust. 2, § 10 ust. 6 oraz § 17 umowy.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zwrotu wydatków strony i pełnomocnika według spisu kosztów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pozew k. 3-37).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 4 czerwca 2020 roku (elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 168).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej (odpowiedź na pozew k. 169-205v).

Sąd na rozprawie w dniu 23 maja 2024 roku przesłuchał powoda w charakterze strony (zeznania powodów na rozprawie w dniu 23 maja 2024 roku k. 455-455v).

Na rozprawie strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 sierpnia 2007 roku T. Ł. (dalej też: (...)) zawarł umowę kredytu nr (...) (dalej: „Umowa”), sporządzoną w dniu 7 sierpnia 2007 roku, z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. (dalej też Bank).

Zgodnie z § 1 ust. 1 Umowy: „ Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 243.744,80 złotych polskich (...), indeksowanego kursem CHF zwanego dalej „Kredytem”, na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy. (...) W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17., następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17”.

Zgodnie z § 1 ust. 1-2 i § 3 ust. 1 Umowy kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego w P., ul. (...)/(...) (239.000,00 zł), kosztów z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (2.870,40 zł), kosztów z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis hipoteki (200,00 zł) oraz kosztów z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy (1.674,40 zł).

W § 1 ust. 5 Umowy zawarto informację, że spłata kredytu miała nastąpić w 360 równych miesięcznych rata kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w § 10 Umowy.

Stosownie do § 2 ust. 1 Umowy oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,950 % w skali roku i stanowiło sumę marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,550 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 Umowy oraz 1 p.p. do czasu określonego w ust. 2.

Zgodnie z § 3 ust. 2 Umowy, prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu, z uwzględnieniem § 12 była hipoteka kaucyjna, cesja na rzecz Bank wierzycelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości zgodnie, ubezpieczenie od ryzyka utraty stałego źródła dochodu, cesja wierzycelności należnych kredytobiorcy z tytułu zwrotu wpłat dokonanych na rzecz Inwestora.

Postanowienie § 7 ust. 2 zd. 4 Umowy stanowiło: „(...)Każdorazowo wypłacana kwota polskich złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank”.

Zgodnie z § 10 ust. 6 Umowy: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonywanej przez Kredytodawcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wypływu środków do Banku”.

Zgodnie z § 11 ust. 3 Umowy Kredytobiorca oświadczył, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione.

Postanowienie § 17 Umowy zatytułowane zostało „Tabela Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A.”.

Zgodnie z § 17 ust. Umowy:

„1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów oraz P. stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.

2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.

3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A.

5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (www.gemoneybank.pl)”.

W umowie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 45-55, k. 268-273).

Powód zawarł z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (poprzednik prawny pozwanego), aneks sporządzony w dniu 24 sierpnia 2012 roku, na mocy którego strony zmieniły postanowienia dotyczące hipoteki ustanowionej na kredytowanej nieruchomości (aneks k. 62-63, k. 279).

Wypłata kredytu nastąpiła w dziewięciu transzach (ostatnia transza została wypłacona w dniu 21 czerwca 2010 roku) w złotych. Bank przeliczył kwotę wypłaty tj. 106 149,77 CHF na równowartość kwoty 238.999,99 zł, którą to faktycznie wypłacił powodowi, po stosowanym przez siebie kursie. Na wysokość udzielonego kredytu składały się również opłaty i koszty kredytowane przy uruchomieniu umowy w dniu 17 sierpnia 2007 roku, na które składała się kwota 2.870,40 zł (1.263,05 CHF) z tytułu ubezpieczenie od ryzyka utraty pracy, kwota 200,00 zł (88,00 CHF) z tytułu opłaty sądowej za wpis hipoteki oraz kwota 1.674,40 zł (736,78 CHF) z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy.

Powód w okresie od dnia 25 września 2007 roku do dnia 7 sierpnia 2019 roku uiszczył na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 194.983,38 zł. W niniejszej sprawie powód dochodził tylko części kwoty uiszczonej na rzecz banku w wyżej wskazanym okresie (zaświadczenia k. 65-71, k. 410-410v, k. 420-424, zestawienie k. 281-281a).

Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w G., z którym powodowie zawarli ww. umowę. Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie pozwany Bank nie zapłacił powodowi żądanej przez niego kwot (okoliczności bezsporne).

W 2007 roku T. Ł. chciał kupić mieszkanie. Pośrednik przedstawił kredyt w CHF jako korzystniejszą opcję, ze względu na niską zdolność kredytową powoda. Nie wyjaśniono przy tym, w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs CHF, nie przedstawiono też żadnych wykresów, historycznych kursów waluty, czy symulacji, obrazujących ryzyko kursowe związane z tego rodzaju umową kredytu, które uwzględniałyby w sposób kompleksowy nie tylko wysokość poszczególnych rat, ale też wysokość pozostałego do spłaty salda zadłużenia wyrażonego w PLN oraz ich wpływ na łączne koszty kredytu. Powód uzyskał od Banku informację o stabilności kursu CHF, nie został poinformowany o nieograniczonym ryzyku kursowym, nie wytłumaczono mu mechanizmu indeksacji. Powód zaufał pośrednikowi i Bankowi. Przy składaniu wniosku kredytowego powód podpisał oświadczenie, iż przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego G. M. Banku w złotych polskich, oraz że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej.

Umowa nie była negocjowana, została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez pozwanego.

Powód mieszkał w kredytowanej nieruchomości do 2013 roku. Obecnie w mieszkaniu mieszka matka powoda. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza ani nie była ona przedmiotem wynajmu. W dacie zawierania umowy powód był technikiem poligrafem i nie prowadził działalności gospodarczej. W chwili obecnej powód prowadzi działalność gospodarczą, która zarejestrowana jest w domu rodzinnym powoda w L.. Powód nie posiadał innych zobowiązań powiązanych z walutą obcą (wniosek kredytowy k. 263-264, k. 404-406, oświadczenie k. 266, zeznania powodów na rozprawie w dniu 23 maja 2024 roku k. 455-455v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznając je za wiarygodne w całości. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powoda przesłuchanego w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny całości. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone przez strony do akt sprawy dokumenty uznając ich treść za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 23 maja 2024 roku Sąd oddalił na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie - protokół rozprawy k. 454v).

Sąd uznał za nieprzydatny w realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzony dowód z zeznań świadka, wnioskowany przez pozwanego, tj. M. P. (k. 209v-210), jako że wzmiankowany świadek nie obsługiwała powoda ani nie była jego doradcą kredytowym oraz niewiele pamiętała w sprawie - podpisywała umowę jako pełnomocnik.

Sąd podobnie za nieprzydatny w realiach przedmiotowej sprawy, Sąd uznał dowód z opinii biegłego (opinia biegłego k. 312-331).

Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód ze zeznań świadków M. C. i R. M., jako mający częściowo wykazywać fakty wykazane zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy a częściowo fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie - protokół rozprawy k. 454v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego, tj. roszczenia o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania oraz roszczenia o zapłatę z tego tytułu, zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wobec powyższego Sąd w ogóle nie orzekł w przedmiocie żądania ewentualnego, zgłoszonego przez stronę powodową na wypadek uznania przez Sąd, iż nie istnieją podstawy do uwzględnienia roszczenia głównego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r. w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 r. w sprawie D. przeciwko T. (...), Legalis 1378918).

Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327¹ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Dlatego też Sąd – stosownie do wymogów art. 327¹ § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

Biorąc pod uwagę żądanie zgłoszone w pozwie, należało dokonać rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, co do żądania stwierdzenia nieważności umowy.

W tym aspekcie nie budziło wątpliwości Sądu, że strona powodowa ma interes prawny w świetle treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym strona powodowa może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej strony powodowej, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powodów nie została naruszona lub zagrożona, bo ich prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania – świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Strona powodowa ma zatem interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności ww. umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygnęłoby w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich przedmiotową Umową. Rozstrzygnięcie żądania o zapłatę zakończy bowiem jedynie spór co do zwrotu kwot, które już zostały zapłacone na podstawie tej umowy. Jedynie ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powoda. Rozstrzygnie kwestię podstawową, tj. czy powoda wiąże z pozwanym Bankiem umowa o kredyt. Usunięta zatem zostanie niepewność co do tego, czy powód jest nadal zobowiązana wobec pozwanego Banku do dokonywania spłaty rat kredytu na podstawie przedmiotowej umowy. Sąd ocenił, że ustalenie orzeczeniem Sądu o nieważności umowy kredytu będzie także stanowić podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy powodem i pozwanym.

Decydujący dla określenia niedozwolonego charakteru warunków umowy jest moment zawarcia umowy (tak min. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344). Oznacza to, że późniejsze ewentualne zmiany umowy (tj. aneksy) lub regulaminu nie mają prawnego znaczenia w kwestii oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Ponadto jak zostało wskazane dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie decydujący jest moment jej zawarcia – co wynika także z art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem Dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe przepisy nie stanowią ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana

jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powodowi w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powód będzie spłacać raty kapitałowo-odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Mając na uwadze treść postanowień w niniejszej Umowie Sąd uznał, że określono w niej kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powód był zainteresowany otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymał taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówił. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powodowi faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa nie jest nieważna z powodu rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowali się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie byli w stanie zrozumieć treści czynności prawnej.

Zdaniem Sądu, podstawy nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej nie stanowią także przepisy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy podziela w tym przedmiocie stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 128/22. Zgodnie z tym stanowiskiem, przyjęty w umowie sposób określenia świadczeń, odwołujący się do wskaźników publikowanych we własnej tabeli kursów banku, która ma charakter ogólny i reguluje stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z ich kontrahentami, co do zasady nie powinien być uznany za sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Tego rodzaju klauzule zostały wymienione przez ustawodawcę w art. 385³ k.c. jako niedozwolone klauzule umowne, co uzasadnia tezę, iż - co do zasady - nie są one traktowane przez ustawodawcę jako bezwzględnie zabronione.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule przewidujące indeksację wedle kursów walut określonych przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ich ustalania oceniano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, z 19.09.2018 r., I CNP 39/17, z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, z 13.12.2018 r., V CSK 559/17, z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, z 27.11.2019 r. II CSK 483/18, z 29.10.2019 r. IV CSK 309/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18).

W uchwale z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 Sąd Najwyższy wskazał wprost, że postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu nie są dotknięte sankcją nieważności, ale - jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne - nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy podziela pogląd, że sankcja określona w art. 385¹ § 1 k.c. winna być traktowana jako *lex specialis* wobec sankcji z art. 58 § 1 k.c. (por. K. Osajda, w: Kodeks cywilny. Komentarz, uwagi do art. 353¹; por. M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, red. K. Pietrzykowski, uwagi do art. 353¹).

W ocenie Sądu ww. umowa jest nieważna dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych stanowią klauzule abuzywne - co w przypadku konsumentów prowadzi do konieczności uznania umowy za nieważną.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej umowie kredytu strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednak postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadanymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia.

Jako rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami Sąd uznał następujące postanowienia umowne: **§ 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 i § 17 Umowy** (umowa kredytu k. 45-55, k. 268-273).

W umowie kredytu nie ma precyzyjnych zasad, którymi Bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Nie ma również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, lecz sposób określania kursów stosowanych przez Bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) poziomie nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może także ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny

kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów).

Kwota podlegająca zwrotowi przez kredytobiorcę nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane obiektywne zasady jej określenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt XVII AmC 426/09 Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów argumentował, iż oczywistym jest, że zawierając umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej konsument jest świadomy (a przynajmniej powinien być świadomy) ryzyka, jakie się z tym wiąże, a więc ryzyka wynikającego ze zmienności kursów walut obcych. Czym innym jest takie ryzyko, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta. Ponadto Sąd ten wskazał, że brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta. Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Dowody w niniejszej sprawie wykazują, że powód zawarł przedmiotową Umowę o kredyt jako konsument zgodnie z art. 22¹ k.c., Bank natomiast zawarł tę umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Przepis art. 22¹ k.c. określa, że konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Dla pojęcia konsumenta całkowicie obojętny jest także sam fakt prowadzenia przez osobę fizyczną działalność gospodarczą lub zawodową. Konsumentem będzie zatem zarówno osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej ze swoją działalnością profesjonalną, jak i czynności związanej co prawda z tą działalnością, ale tylko pośrednio (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2022 roku, sygn. akt I ACa 564/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 marca 2022 roku, sygn. akt I ACa 910/21).

Niewątpliwie powód zawierając sporną umowę kredytu działał jako konsument, umowa została zawarta w celu zaspokojenia jego potrzeb mieszkaniowych, podobnie zresztą została zakwalifikowana przez bank. Powód mieszkał w kredytowanej nieruchomości, która obecnie zamieszkiwana jest przez matkę powoda. W chwili zawierania umowy powód nie prowadził działalności gospodarczej oraz nie posiadał innych zobowiązań powiązanych z walutą obcą. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza ani nie stanowiła ona przedmiotu najmu. Obecnie powód prowadzi działalność gospodarczą jednakże jest ona zarejestrowana w domu rodzinnym powoda w L..

Bez znaczenia jest wykształcenie konsumenta, czy wykonywany zawód (ekonomista, prawnik, doradca kredytowy, pracownik banku) czy doświadczenie kredytowe. Wyodrębnienie kategorii konsumentów, w szczególności w przypadku kredytobiorców, którzy zawarli z bankiem kredyt w walucie obcej jest bowiem dokonane ze względu na ich strukturalną słabość rynkową, nie zaś w zależności od stanu wiedzy lub świadomości konkretnych podmiotów (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2022 roku, I ACa 104/20; wyrok TSUE z dnia 21 marca 2019 roku, C-590/17).

O statusie konsumenta przesądza chwila zawarcia umowy. „W rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w czasie” (vide: J. Z., Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium (...), Nr 2 (22) 2018).

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powoda.

W ocenie Sądu nie budzi także w niniejszej sprawie wątpliwości, że postanowienia dotyczące indeksacji w przedmiotowej Umowie nie były uzgadniane z powodem indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powód miał wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Zaakceptowanie przez powoda kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z powodem indywidualnie uzgodnione lub że powód miał wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. Postanowienia te w ocenie Sądu nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym, w Umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria ustalania przez Bank kursów walut, w tym nie wskazano kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W przytoczonym wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowy został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

W niniejszej sprawie należało rozważyć także, czy informacje udzielone powodowi przez pozwanego były wystarczające do podjęcia przez powoda świadomej i rozważnej decyzji. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok z dnia 3 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Podnieść należy zgodnie z orzeczeniem Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. W szczególności powodowi nie przedstawiono symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Powód nie miał przesłanek by zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i znacznego wzrostu kursu CHF oraz że uzyskał od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania znaczny wzrost kursu waluty indeksacji.

Podkreślić należy, iż podpisanie lakonicznych oświadczeń o świadomości ryzyk wiążących się z umową kredytu w walucie obcej – samo przez się nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie.

Informacja tego typu, aby mogła być uznana za wystarczającą, powinna być znacznie szersza i dokładniejsza, w szczególności winna obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz konkretne symulacje wysokości rat kredytu w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty. Pracownik banku powinien także omówić przedmiotowe symulacje i wykresy z powodem, aby zapoznać go w pełni z ryzykiem, które przyjmuje na siebie decydując się na przedmiotowy kredyt. Wobec nieprzedstawienia powyższych informacji powodowi, Sąd uznał, że pozwany nie sprostął spoczywającemu na nim obowiązkowi należytego poinformowania konsumenta o ryzyku związanym z oferowanym mu produktem bankowym.

Gdyby powodowi rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałoby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować powoda, działających jako konsumenci, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa

taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

Sąd ocenił, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

W niniejszej sprawie Sąd podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Warto przy tym wskazać, że w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu.

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W niniejszej sprawie nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalone przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawiżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie powód nie wyraził świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew w niniejszej sprawie domagał się objęcia go ww. ochroną.

W wyroku z dnia 3 października 2019 roku, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku, w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. W związku z powyższym należało ustalić, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

Opisywana klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. Powyższe prowadzi do wniosku że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18). Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałoby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są zawarte w niej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać, gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Brak jest zatem podstaw do zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Wskazać należy, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (podobnie: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z dnia 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22).

Nie jest możliwe zatem w konsekwencji powyższego, ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych

od kredytobiorcy. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego Sąd podzielił stanowisko, że pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorcę, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb.dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za słuszością powyższej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 r. (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 r. (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem, a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21).

W ocenie Sądu ww. umowa jest nieważna dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych stanowią klauzule abuzywne - co w przypadku konsumenta prowadzi do konieczności uznania umowy za nieważną.

W niniejszej sprawie Sąd ocenił, że nie zachodzi sytuacja, aby żądanie powoda nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie zasługiwało na ochronę prawną. Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie z trafnym, zdaniem Sądu Okręgowego, poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „norma zawarta w ww. przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. Zasady współzycia społecznego to pojęcie nieo określone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia

okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi” (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 roku, I CSK 901/22). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby dochodzenie przez powoda roszczeń objętych pozwem stanowiło naruszenie jakiegokolwiek zasady współzycia społecznego. Należy przy tym podkreślić, że pozwany bank był autorem wzorca umownego zawierającego klauzule niedozwolone, których eliminacja doprowadziła do upadku umowy jako nieważnej. W przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze, że powód ma prawo korzystać z posiadanych uprawnień konsumenckich i domagać się ochrony, w tym poprzez żądanie zwrotu kwot uiszczonych na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy.

Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powoda o tego rodzaju konsekwencjach na piśmie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł w **pkt I** sentencji wyroku o nieważności ww. umowy kredytu.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu strony powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na podstawie tejże umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18), zgodnie z którym, przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Upadek umowy kredytu powoduje także upadek stosunków doń akcesoryjnych, w wypadkach, gdy występuje ścisła akcesoryjność z marżami, prowizjami, opłatami bankowymi (za monity, aneksy, zaświadczenia), składkami na ubezpieczenia pomostowe i niskiego wkładu, czy „opłaty manipulacyjnej”. Nawet jeżeli taka konstrukcja zabezpieczeń byłaby, co do zasady, dopuszczalna w wypadku ważnej umowy, to w sytuacji, gdy umowa kredytu okazała się nieważna ex lege i ab initio, to uznać należy, że nie zaistniała przyczyna umożliwiająca pozwanemu pobór z konta powoda powyższych opłat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2023 roku, I ACa 85/22).

Sąd stwierdził zatem, że nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądanie powoda o zwrot tego, co na jej podstawie świadczył z tytułu spłaty kredytu w okresie od dnia 25 września 2007 roku do dnia 7 sierpnia 2019 roku. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Należy też wskazać, w kontekście art. 411 k.c., że po stronie spełniającego świadczenie musi istnieć pozytywna wiedza o braku powinności spełnienia świadczenia i nie może być z nią utożsamiana jedynie wątpliwość, co do obowiązku świadczenia (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 roku, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). W niniejszej sprawie powód wywiązywał i wywiązuje się z postanowień umowy, a brak spełnienia świadczeń mógł spowodować możliwość wypowiedzenia umowy przez bank i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto należy podzielić stanowisko, że przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, I ACa 1209/13).

Brak jest również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego - o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c.

Należy również wskazać, że stosownie do treści art. 411 pkt 4 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis ten nie ma zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. W takich wypadkach podstawa nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne.

Brak przy tym podstaw do stwierdzenia, że zwrot świadczenia nie należał się powodowi w związku z treścią art. 409 k.c.

Na podstawie powołanych przepisów powód zatem zasadnie domagał się kwoty dochodzonej pozwem, jako wynikającej z dokonanych przez niego wpłat.

Biorąc pod uwagę, że zestawienie wpłat znalazło potwierdzenie w zaświadczeniach wystawionych przez pozwanego oraz że powód dochodził roszczeniem jedynie kwoty 70.282,62 zł, Sąd w **pkt II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę żadaną w pozwie tj. kwotę 70.282,62 zł.

Jednocześnie Sąd zasądził w **pkt II** wyroku od pozwanego na rzecz powoda, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 4 czerwca 2020 roku (elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 168). Sąd uznał, iż 14 dniowy termin był wystarczający, aby strona pozwana zapoznała się z żądaniem strony powodowej i w razie uznania go za zasadne w tym terminie spełniła jej roszczenie. Mając to na uwadze, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia kolejnego tj. od dnia 19 czerwca 2020 r., o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Roszczenie powoda o zapłatę nie jest przedawnione. W ocenie Sądu granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest w odniesieniu do niniejszej sprawy dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego mając uwadze konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 roku, tj. dzień następujący po dniu opublikowania ww. orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z

korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powoda na drogę sądową w lutym 2020 r. należy uznać, że ich roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w **pkt III** wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces w całości, wobec czego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, poniesione przez niego koszty procesu, w tym koszty zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty uznając, że sprawa nie była szczególnie skomplikowana, lecz typowa, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów Referendarzowi sądowemu. Sąd nie znalazł podstaw, by przyznać zwrot kosztów z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika w stawce wyższej niż minimalna, gdyż nie zaszyły przesłanki określone w § 15 ust. 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

sędzia Anna Głuszak

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2.(...)

Warszawa, dnia 20 czerwca 2024 r.

sędzia Anna Głuszak